

# BORYS LBD, Moi Fumfle

Klubowe dźwięki  
Puste butelki  
My zostajemy do ostatniej piosenki  
Wiatr nami trąca  
My ruchem zaskrońca  
Do domu tak wracamy  
Po wzejściu słońca

Wciąż tutaj jestem  
Minęło parę lat  
Mam nowych fumfli  
I ze starymi wciąż jestem za pan brat  
Twarda sztama z kolegami  
Za nami chude dni  
A najlepsze wciąż przed nami

W starym gronie na grilla  
Znów jedziemy  
Choć drogi się rozchodzą  
Mamy swoje problemy  
To nie podzieli nas  
Tego jestem pewien  
Bo my jesteśmy drużyną numer jeden

Klubowe dźwięki  
Puste butelki  
My zostajemy do ostatniej piosenki  
Wiatr nami trąca  
My ruchem zaskrońca  
Do domu tak wracamy  
Po wzejściu słońca

Bo moi fumfle suszą ze mną kufle  
Zbijają szufle, zdzierają głos  
Dziś razem z braćmi otwieramy flaszki  
Nie pójdziemy spać  
To nasza noc

Warszawa, Kraków  
Szczecin i Kołobrzeg  
Witają mnie, tam czuję się dobrze  
Wszystko płynie wciąż jak rzeka  
Raz nam się powodzi  
A raz się nie przelewa

Czasem coś trzeba dać  
Nie tylko brać  
Pamiętam, że o swoich ludzi trzeba dbać  
Braciom polewam więc  
Kielichy w górze  
Znów zawiąło jak na Fuerteventurze

Klubowe dźwięki  
Puste butelki  
My zostajemy do ostatniej piosenki  
Wiatr nami trąca  
My ruchem zaskrońca  
Do domu tak wracamy  
Po wzejściu słońca

Bo moi fumfle suszą ze mną kufle  
Zbijają szufle, zdzierają głos  
Dziś razem z braćmi otwieramy flaszki  
Nie pójdziemy spać

To nasza noc